Należytość pocztowa opłacona gotówka

Cena 25 groszy

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacji Syjonistycznej w Tarnowie

Rok XII | Tarnów, piątek 21 lipca 1939 r. | Nr. 27

„Syjonizm dąży do stworzenia publiczno-prawnie zagwarantowanej siedziby dla narodu żydowskiego w Palestynie“.

(Bazylea 1897)

Nr. tel. 45 Konto P.K.O. 410.288

Redakcja i administracja: pl. Kazimierza W. 3

Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 popołudniu

Rękopisów nie zwraca się

TREŚĆ:

Dr S. Goldberg

Kłamstwo jako środek propagandowy

Od czasu zaistnienia zorganizowanych społeczeństw uprawia się na rzecz pewnych celów społecznych, partyjnych czy też państwowych propagandę w najrozmaitszej formie. Wedle opinii tych, którzy propagandę uprawiali, cel ich był szlachetny, poparcia godny i dlatego chcieli narzucić pewnym warstwom względnie całemu społeczeństwu swój punkt widzenia.

Przy wykonywaniu pracy propagandowej używano z małymi tylko wyjątkami środków i form kulturalnych, nie umniejszając zasług i zalet nawet swych przeciwników. Dopiero bolszewicy po objęciu rządów drogą gwałtu, uznali za stosowne uprawiać propagandę wszystkimi możliwymi środkami.

Nie oszczędzano nikogo i niczego — obrzucano błotem nietylko wrogów politycznych, ale także swoich najbliższych przyjaciół i te grupy socjalistyczne z którymi bolszewicy do niedawna ramię przy ramieniu toczyli walkę z dyktaturą caratu. Wbrew oczywistym faktom oczerniano przeciwników, którym zarzucano zmyślone zbrodnie i niegodne czyny, swoich zaś wybielano, otaczając ich nimbem boskości.

Obłuda, fałsz i kłamstwo stają się w rękach bolszewików niebezpieczną bronią propagandową. Te metody przejął wódz faszyzmu włoskiego, a hitlerowcy system ten udoskonalili i doprowadzili do perfekcji. Najpodlejsze kłamstwa i inwektywy powtarza się bez przerwy, bez wytchnienia, w tym więcej lub mniej uzasadnionym przekonaniu, że ogół nie zorientuje się w sytuacji, uwierzy kłamstwom i poprze propagandystów w ich destrukcyjnej i pogardy godnej pracy.

Tą niebezpieczną trucizną propagandową skazili hitlerowcy nietylko swój własny naród, ale także sąsiadujące z nimi społeczeństwa.

Ba — nawet pewne grupki wśród żydów nie okazały należytej odporności wobec jadu propagandy hitlerowskiej.

Zdziczenie i brutalność systemów totalistycznych — barbarzyństwo i okrucieństwo — ich brak tolerancji wobec inaczej myślących, znalazły niestety naśladowców także wśród naszych szeregów.

Czymże wytłumaczyć można tu i ówdzie się powtarzające napady ze strony grup rewizjonistycznych na lokale organizacji syjonistycznych — czynne napaści na przeciwników politycznych, nie przebierającą w środkach walkę prasową odsądzającą od czci i wiary kierujące osobistości w żydostwie — jeżeli nie naśladownictwem metod propagandy hitlerowskiej i małpowaniem ich sposobów działania wobec przeciwników politycznych.

Czymże można wytłumaczyć pewne objawy z życia organizacyjnego jak przemilczanie zasług drugich a wymienianie swoich czynów, wymienianie swojego nazwiska przy każdej okazji, jak nie systemem propagandy stosowanej przez różnego rodzaju faszystów.

Naśladowcy propagandy dyktatorów uzyskawszy wpływ na te instytucje, które kształtują opinię publiczną, wyrządzić mogą nieobliczalne i trudno naprawić się dające szkody.

Nieścisłości dadzą się wprawdzie sprostować — ale ile to trzeba energii i trudu, aby uchylić następstwa bezpodstawnych plotek, ile trzeba wysiłków, aby zdezorientowaną opinię publiczną skierować na tory prawdy.

Dyktatorzy nie uznają żadnych hamulców — im wolno wszystko, jeżeli to służy ich interesowi, a ich interes własny identyfikują z interesem ogółu.

Także dyktatorzy prowincjonalni zwalczają swoich przeciwników wszystkimi środkami, uznają oni wszystkie metody działania za święte, za sprawiedliwe, choćby godziły w dobro najbliższych im instytucji, choćby sprzeczne były z tym, co głoszono przed niedawnym czasem, oraz z tym, co niedawno temu uznawano za słuszne i sprawiedliwe.

Gdy takim działaczom nie podoba się jakieś stowarzyszenie, choćby to stowarzyszenie było potrzebne i spełniało należycie swoje zadania, nie wahają się oni wszystkimi do dyspozycji im stojącymi środkami stowarzyszenie to zwalczać i rozbić.

Cóż z tego, że rozbicie takiego stowarzyszenia przynosi szkodę społeczną? Oni się tym nie przejmują, bo co im nie służy, uważają za sprzeczne z interesem ogółu i z interesem społecznym.

Propaganda pracuje nietylko powtarzaniem w w nieskończoność pewnych częstokroć nieprawdziwych zdarzeń, ale także przemilczaniem pewnych objawów społecznych, pewnych zdarzeń i czynów.

Nie przypominamy na tym miejscu szczegółów pewnych zajść, bo nie chodzi nam o pewne osoby i poszczególne zdarzenia. Chcielibyśmy tylko zwrócić uwagę na szkodliwość naśladowania propagandy zapomocą rozreklamowania względnie przemilczania pewnych objawów organizacyjnych i społecznych.

Akcja na rzecz Funduszu Obrony Narodowej

W związku z wzrastającą coraz bardziej ofiarnością społeczeństwa na cele Obrony Narodowej, zawiązał się w Tarnowie Powiatowy Komitet Funduszu Obrony Narodowej z p. Starostą Syską na czele. Zadaniem tego komitetu jest skoordynowanie akcji oraz wysiłków społeczeństwa na rzecz FON.

Komitet zwraca się z gorącym apelem do mieszkańców miasta Tarnowa o składanie darów na FON, tak w gotówce jak i w papierach wartościowych oraz wartościowych przedmiotach (złoto, srebro i t. p.) do rąk skarbnika komitetu, urzędującego w Komunalnej Kasie Oszczędności (ul. Wałowa), codziennie od godziny 8 do 15 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Niech wśród nas nie zabraknie nikogo, kto nie mógłby wykazać się pokwitowaniem Komitetu o złożeniu daru na F. O. N.

Podziękowanie

WPanu dyr. drowi **J. SCHIPPEROWI**, WP. dr **BLOCH MERZOWEJ** WP. drowi **Z. LEIBOWI**, i WP. drowi **SPEISEROWI** za umiejętne i zupełne wyleczenie naszego syna z poważnej choroby, oraz siostrom szpitala żydowskiego za troskliwą opiekę — wyrażamy tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie

Salamonowie Mehrowie

Strejk generalny Jiszuwu palestyńskiego

Angielski minister kolonii Macdonald jest człowiekiem „silnym", a w Palestynie prowadzi ostatnio politykę silnej ręki.

Wobec terorystów arabskich, którzy przez 3 lata mordowali skrytobójczo setki Żydów, kobiet i dzieci, oraz niszczyli mienie żydowskie — wcale tej swojej siły nie wykazywał. Wobec Muftiego i jego bandy— był politykiem, dyplomatą. Jedną ręką ich karał, a drugą — głaskał.

Mocnym i konsekwentnym pragnie on być tylko wobec Żydów, wobec jiszuwu prowadzi politykę bezwzględną i nieustępliwą.

Na terenie Komisji Mandatowej przy Lidze Narodów poniósł klęskę. Komisja nie zatwierdziła jego polityki zawartej w Białej Księdze — wobec czego mści się na Żydach i zapowiada zniesienie szediulu na następne półrocze z powodu „nielegalnej" imigracji, która go zupełnie już wyprowadziła z równowagi, gdyż pokrzyżowała całe jego plany w tej dziedzinie.

Celem zaprotestowania przeciw temu nowemu zamachowi na elementarne prawo Żydów do swej ojczyzny przez brutalne przekreślenie wyraźnych zobowiązań władzy mandatowej zawartych w Deklaracji Balfoura i mandacie, Waad Leumi proklamował strajk generalny całego jiszuwu na wtorek 18 bm. od godz. 2 po południu, przy czym w swej z tej okazji wydanej proklamacji określił to nowe zarządzenie jako „okrucieństwo godne Trzeciej Rzeszy".

Demonstracyjny ten strejk, który ogarnął cały bez wyjątku jiszuw, był wyrazem ostrego protestu, oraz niezłomnej woli i gotowości całego jiszuwu do bezwzględnej walki z nową polityką Białej Księgi. W walce tej cały jiszuw w Palestynie, oraz cały naród żydowski w golusie jest zgodny i jednolity. Począwszy od Agudy, która wprawdzie nie organizacyjnie ale faktycznie do obozu syjonistycznego już należy i z nim współpracuje, a skończywszy na żydowskich robotnikach w Ameryce zrzeszonych w Arbeiter Ring — wszyscy zgodnie popierają jiszuw w tej jego ciężkiej walce o swoją przyszłość i o niepodległe Państwo Żydowskie. Ta zbiorowa walka narodu żydowskiego przełamie niewątpliwie wszystkie papierowe zakazy i zarządzenia, zmierzające do ograniczenia naszych praw i możliwości rozwoju w Palestynie. Naród żydowski wbrew wszelkim zakazom i przeszkodom dalej będzie budował swoje państwo w Erec. Żadne zakazy nie powstrzymają pędu narodu żydowskiego do wolności i niepodległości. W tej swej akcji protestacyjnej przeciw zniesieniu legalnej imigracji — jiszuw palestyński ma za sobą cały bez wyjątku naród żydowski. **fr.**

Powrót prezydenta miasta

Prezydent miasta p. dr Brodziński powrócił z urlopu, który spędził w Krynicy i z dniem 19 bm. objął urzędowanie.

Witamy imigrantów-bohaterów

Pod powyższym tytułem pisze we wstępnym artykule „Dawar": „Około 1800 nielegalnych imigrantów wdarło się w ciągu ostatniego tygodnia do Erec Izrael. Na statku „Astir" tułało się 720 uchodźprzez 17 pełnych tygodni po bezkresnych morzach i oceanach aż dotarli do brzegów swojej ojczyzny. Nie pierwszy to raz jak nieszczęsni podróżni na tym statku próbowali zbliżyć się do Erec Izrael. Już znajdowali się tuż przy brzegach kraju swych ojców, a tu brutalna ręka odepchnęła ich z powrotem nad otchłań przepastnych głębin morskich.

Czy ktoś może sobie wyobrazić co ci nieszczęsni przeżywali w czasie tej tułaczki po morzach? A czy ktoś zdolny jest odtworzyć sobie ogrom uczucia tych 720 umęczonych dusz, gdy jako wolni wydostali się z potwornego piekła gdańskiego, z czyśca statku „Astir" z obozu koncentracyjnego w Sarafandzie, gdy wreszcie ich nogi poraz pierwszy nieskrępowane stąpały na swojej ojczystej ziemi? Czy ktoś wreszcie zdolny jest opisać uczucie dumy i szczęścia jiszuwu, że dzięki swoim wysiłkom i niestrudzonej pracy mógł dać w obecnej chwili panoszących się potworności i zła na świecie, tym 720 poniewieranym i deptanym istotom ochronę i opiekę oraz najdroższe co wogóle człowiek może posiadać t. j. ojczyznę?

690 imigrantów uciekinierów tułało się znów przez cztery miesiące po różnych morzach, aż wreszcie dostali się na nieznanym żaglowcu do portu w Haifie. Już jeden raz znajdowali się ci uciekinierzy przy brzegach Erec Izrael i przywitani zostali strzałami, którymi zapędzono ich z powrotem na otwarte morze. O tych właśnie uciekinierach, tułaczach była mowa w Izbie Gmin, że krwią tych najnieszczęśliwszych poplamiła administracja palestyńska dobre imię władzy mandatowej. Te nieszczęsne istoty zostały odepchnięte, ale wróciły pomimo wszystkiego i już w najbliższych dniach będą wolnymi ludźmi w swojej ojczyźnie.

A co przeżyli uciekinierzy w liczbie 370 ze statku „Los Ferlos"? Czy oni także przeszli tę straszną gehennę co tułacze na statku „Astir"? Jutro, pojutrze będą już wolni i na nich czeka ojczyzna.

Rachela Goldberg

Tischa b'aw

Tischa b'aw — to data będąca w historii żydowskiej niejako symbolem nieszczęść narodowych, symbolem żałoby, utraty wolności i upadku naszego państwa.

9 Ab 586 roku przed Chr. zburzył Nebuchadnezar pierwszą świątynię wzniesioną z wielkim przepychem przez króla Salomona, 9 Ab 70 roku po Chr. została zburzona druga świątynia przez Tytusa, 9 Ab 135 r. padł po długotrwałych walkach Betar, ostatnia twierdza stojąca na straży niepodległości narodu, broniona przez bohaterskiego Bar Kochbę.

Oto trzy wypadki epokowe w dziejach narodu żydowskiego, brzemienne w doniosłej wagi następstwa.

Zburzenie świątyni Salomona przez potężnego Nebuchadnezara, długoletnia niewola babilońska, straszna tęsknota wygnańców za opuszczoną ojczyzną — oto pierwszy etap cierniowej, męczeńskiej drogi życiowej narodu żydowskiego.

„...Płyną rzeki babilońskie, płyną szumią w dal
Wiatr powiewa brzeżną trzciną, nami chwieje żal
Nad wodami my usiedli o chlebie żabraczym,
Ziemio święta, matko nasza, kiedyż cię obaczym...".

Tak oto zawodzili, opłakiwali wygnańcy utraconą ojczyznę, a wzmacniani na duchu przez proroków doczekali się chwili powrotu i gdy runęła potęga Babilonu, a na gruzach jego powstała monarchia perska, wrócili do Erec śpiewając psalmy dziękczynne. Minęły lata, wieki całe, — naród żydowski przeżywał powodzenia i klęski, okresy rozkwitu i upadku, szczęścia i cierpień. Powstawali w nim światli mężowie, którzy reformami swymi i naukami kładli fundamenty pod wspaniały gmach kultury żydowskiej, działali także i tacy, którzy nie wahali się przed zbrodniami, zdradami, podłymi czynami, aby zaspokoić swą osobistą ambicję. Różne narody rządziły narodem żydowskim, wpływały nań, jednak żydostwo zewsząd atakowane i szturmowane pozostało na ogół zwarte i kulturalnie jednolite. Persowie i Grecy, Egipcjanie i Syryjczycy kolejno dzierżyli władzę nad Judeą.

Bohaterskie powstanie Makabeuszów przerwało na dłuższy okres ten łańcuch, postawiło kres obcemu panowaniu. Świetne zwycięstwo przyniosło jednak tylko krótkotrwały pokój, wnet bowiem walki bratobójcze na dworze królewskim sprowadziły do kraju Rzymian i spowodowały upadek niezależności Państwa żydowskiego. Od tego czasu dzieje żydowskie stanowią nieprzerwane pasmo walk z obcym najeźdźcą, lecz kogo rzymska wilczyca raz chwyciła w swe pazury, ten na zawsze przepadł. Ostateczny upadek był już tylko kwestią czasu i rzeczywiście w roku 70 po Chr. Tytus syn Wespazjana przystępuje z ogromną armią do oblężenia Jerozolimy. Mimo bohaterskiej obrony dnia 9 Ab mury stolicy padają, rozbestwiony żołdak rzymski morduje i grabi bez litości, świątynia zaś staje w płomieniach podpalona przez rzymskiego legionistę. Przedmioty zrabowane w świątyni zawozi Tytus do Rzymu, aby pokazać je w tryumfalnym pochodzie ludowi rzymskiemu.

Świątynia przestaje istnieć, przestaje również istnieć Państwo żydowskie. 9 Ab jest kresem niezależności politycznej Żydów, a zarazem początkiem wielkiej diaspory. Czara goryczy zostaje dopełniona, Judea zniszczona długotrwałymi bojami jest już tylko jedną z wielu prowincyj rzymskich.

Samodzielny byt wiedzie jeszcze nauka żydowska, która obrała sobie za siedzibę miasteczko Jabne...

Raz jeszcze wybucha silnym płomieniem powstanie wolnościowe, na czele którego staje Bar Kochba. Dzieje się to w roku 132 po Chr. Trzy lata trwają zmagania bohaterskich powstańców z legionami rzymskimi.

9 Ab pada Betar ostatnia twierdza wolności, ginie przywódca powstania Bar Kochba. Zemsta Rzymian jest straszna, zapamiętale niszczą żydostwo, starają się zmieść naród żydowski z ziemi.

Zemsta Rzymian jest jednak niewspółmierna do „zemsty" żydowskiej.

Żydzi niewolnicy przenoszą bowiem na grunt rzymski idee i myśli chrystianizmu, które podważyły fundamenty kolosu rzymskiego i które stały się pośrednią przyczyną jego upadku.

Żydzi bowiem jak twierdzi Nietzsche: „zdobyli na swych wrogach — gwałcicielach ostateczne zadośćuczynienie przez radykalną przemianę ich wartości, przez bunt na polu moralności" — tej moralności narzuconej całemu ówczesnemu światu cywilizowanemu za pośrednictwem chrystianizmu.

* *
*

W przeciągu dziejów Żydzi żyjący w golusie dnia Tischa b'aw wspominali swą dawną świetność i opłakiwali ją gorzkimi łzami, trwali jednak w bezczynie, w inercji wywołując tylko z przepastnej przeszłości wspomnienia, mary dawnej, królewskiej wspaniałości.

Brak im było tej siły witalnej, która mogłaby ich skłonić do czynu, do wyzwoleńczego wysiłku. Brakował wódz, któryby poprowadził ku nowej, lepszej przyszłości.

Wreszcie ukazał się na firmanencie żydowskim nowy prorok dr Herzl, który wskazał sparaliżowanemu, bezwładnemu narodowi Palestynę, „staro-nowy" kraj, „staro-nowymi" ideałami przepełnił serca żydowskie, które głośniejszym rytmem uderzać poczęły.

Tischa b'aw stało się dla nas nietylko symbolem żałoby narodowej, ale także bodźcem, dodającym otuchy — **„Świątynia" zostanie odbudowana!**

Wydawnictwa Kongresowe

1) **Sprawozdania na XXI Kongres syjon.**
a) Egzekutywy syjonistycznej
b) Keren Hajesod
c) Keren Kajemet Leisrael cena Fr 5·50

2) **Gazeta kongresowa** w języku hebrajskim, francuskim, angielskim, żydowskim, polskim lub niemieckim w 12 numerach cena Fr 5·—

3) **Stenograficzny protokół** (w języku hebrajskim) ukaże się po Kongresie cena Fr 10·—

4) **Sprawozdanie Agencji Żydowskiej do Komisji Mandatowej** (w języku francuskim). Kompletny zbiór materiałów o Palestynie, obejmujący okres do końca maja br. cena Fr 1·—

5) **Bogato ilustrowana publikacja kongresowa** zawierająca szereg rozpraw o rozwoju Palestyny od ostatniego Kongresu w pięknej oprawie cena Fr 3·50

6) **Kartki kongresowe**, serje po 12 sztuk cena Fr 2·—

7) **Odznaki kongresowe** cena Fr 2·—

Abonament łączny na wszystkie wydawnictwa wraz z portem wynosi Fr 23·—. Zamówienie należy skierować do biura XXI Kongresu syjonistycznego. Przesyłki pieniężne: Societé de Banque Suisse, Geneve dla biura XXI Kongresu syjonistycznego, albo na pocztowe konto czekowe 11932 pod adresem biura XXI Kongresu syjonistycznego Genewa.

Gazeta kongresowa i protokół z Kongresu stanowią niezbędny materiał dla każdego syjonisty, który pragnie mieć wszechstronne informacje o instytucji ustawodawczej syjonizmu.

Podziękowanie

WPanu drowi L. FEIWLOWI

za umiejętną pomoc lekarską, oraz za troskliwą opiekę w czasie mojej choroby składam tą drogą serdeczne podziękowanie **H. Itzingerowa**

W jakim celu?

Minister Sprawiedliwości wydał szczegółową instrukcję do sądów, notariuszy i komorników w sprawie prowadzenia statystyki sprzedaży nieruchomości w drodze dobrowolnej i z licytacji. Instrukcja ta kładzie nacisk na wymienianie w kartach statystycznych narodowości sprzedawców i nabywców nieruchomości tak, by pojęcie narodowości nie było identyfikowane z obywatelstwem. Na całym zachodzie Europy pojęcie narodowości obejmuje w sobie pojęcie przynależności państwowej.

Jeżeli Anglik mówi, że jest Anglikiem, to chce przez to powiedzieć, że jest obywatelem imperium angielskiego.

Choćby to był Francuz, Hindus czy Żyd, skoro jest obywatelem angielskim — mówi on że jest narodowości angielskiej.

Inaczej u nas. Nie sprzeciwiamy się odróżnianiu narodowości od obywatelstwa, ale w tym wypadku trudno zrozumieć w jakim celu komornik ma przy każdej licytacji podawać odrębnie narodowość i przynależność państwową każdego z nabywców względnie sprzedawców.

W jaki sposób komornik ustali narodowość dotyczących osób — czy będzie przewidziany rygor przeciwko tym, którzy z pewną słusznością podadzą siebie jako należących do tej lub owej narodowości i czy komornik będzie miał prawo i w jaki sposób skontrolować i sprostować zapodane informacje. **g.**

Gdy skwar daje się we znaki...

...Gdy skwar upalnego lata daje się we znaki, dobrze jest pomyśleć o mroźnej zimie. Mija już powoli lato, dnie stają się coraz krótsze, więc czas pomyśleć o troskach jesiennych. W takich chwilach dobrze jest zajrzeć do Książeczki Oszczędnościowej P. K. O. Z umieszczonej tam skromnej kolumny cyfr nieraz czerpie się trochę pokrzepienia, większej pewności i spokoju wobec wszelakich przeciwieństw życiowych. Nigdzie zresztą z takim trudem uciułane oszczędności nie są pewniejsze niż w P. K. O. Kto więc nie posiada jeszcze Książeczki Oszczędnościowej P. K. O., winien jak najrychlej się zaopatrzyć w taką książeczkę. Zrozumienie tej prawdy staje się coraz powszechniejsze w całym kraju jak długi i szeroki, to też nic dziwnego, że liczba posiadaczy Książeczek Oszczędnościowych P. K. O. wzrosła ostatnio do 3,5 miln.

O konsolidację żyd. szkolnictwa

(artykuł dyskusyjny)

Wiele się obecnie pisze i mówi o potrzebie konsolidacji społeczeństwa żydowskiego we wszystkich przejawach życia gospodarczego, społecznego, kulturalnego i politycznego. Przedsięwzięte jednak w tym kierunku czynności zmierzające do realizacji powyższych usiłowań konsolidacyjnych, nie dały należytego wyniku. Na tarnowskim odcinku były próby porozumienia się na polu politycznym i gospodarczym. Na jednym jednak odcinku nie zdziałano prawie niczego — a mianowicie na odcinku szkolnictwa żydowskiego — jakkolwiek konsolidacja szkolnictwa jest kwestią niezmiernie palącą i doniosłą.

Żydowskie szkolnictwo w Tarnowie rozwija się wcale pomyślnie. Mamy całą sieć szkół ogólno-kształcących i zawodowych. Na czele wymienić należy Towarzystwo „Safa Berura", które utrzymuje freblówkę, pełną szkołę powszechną, gimnazjum i liceum z prawami szkół państwowych. Stowarzyszenie Ż. N. S. P. i Śr. utrzymuje szkołę powszechną i Gimnazjum, stowarzyszenie Jabne szkołę powszechną a towarzystwo Z. S. Z patronuje szkole gospodarczej zawodowej żeńskiej. Prócz powyższych szkół istnieją jeszcze kursy przysposobienia kupieckiego, gospodarstwa domowego, kroju, bieliźniarskie i td.

Poza tym mają wnet powstać dalsze szkoły a mianowicie gimnazjum kupieckie i szkoła mechaniczna.

Gdyby w jakiejś formie nastąpiło zjednoczenie wszystkich szkół, gdyby administracja tych szkół była ujednostajniona i kierowana przez wspólny jakiś komitet, miałoby to niezmiernie doniosłe znaczenie i ułatwiłoby zadania, jakie spełnić mają tak wielkim trudem i kosztem utrzymane żydowskie szkoły.

Zdarza się, że niektóre klasy jakiejś szkoły są przepełnione, że nauka jest wskutek tego bardzo utrudniona, podczas gdy ta sama klasa w drugiej szkole cierpi na brak uczniów.

Zachodzi w tym wypadku marnowanie sił nauczycielskich w jednej szkole, podczas gdy w drugiej zachodzi przeciążenie pracą tych nauczycieli, którzy nie potrafią podołać obowiązkom z powodu nadmiaru uczniów.

Wszystkie prawie szkoły walczą ciężko o byt a niektóre z deficytem. To wszystko mogłoby się zmienić gdyby ustalono jednolite opłaty szkolne i znaleziono skuteczny sposób na usunięcie konkurencji między poszczególnymi zakładami szkolnymi. Pomijając szkoły „Safa-Berura" które mieszczą się we własnych budynkach — reszta szkół wydaje część opłat na komorne i wydatki administracyjne.

W niektórych szkołach jest ciasno — brak jest miejsca a w innych są wolne sale szkolne.

Jeszcze większe oszczędności możnaby porobić przy zakupnie dla poszczególnych szkół sprzętu szkolnego, pomocy szkolnych, bibliotek, przy urządzeniu gabinetów i td.

Pewne zakłady naukowe mają ogromną ilość pomocy szkolnych — inne cierpią na ich brak.

Odstąpienie części tych pomocy względnie ich wypożyczenie drugim zakładom, zaoszczędziłoby znaczne sumy, które mogłyby być z korzyścią zużyte na inne cele szkolne.

Nie naruszając charakteru poszczególnych szkół oraz sposobu i metod wychowania, można przecież przy dobrej woli stworzyć komitet wspólny dla wszystkich szkół, który miałby za zadanie uregulowanie wszystkich powyższych kwestji dla dobra młodzieży żydowskiej i rozkwitu żydowskiego szkolnictwa.

Z. F.

Z Zrzeszenia Kupców i Przemysłowców

We wtorek dnia 4 bm. odbyło się w lokalu Zrzeszenia posiedzenie Komisji Pożyczkowej, na którym rozpatrzono kilka podań o udzielenie pożyczek. Wniesione podania zostały załatwione przychylnie.

W czwartek dnia 13 bm. odbyło się zebranie kupców branży galanteryjnej, na którym omówiono szereg bieżących spraw branżowych i podatkowych. W dyskusji zabierali głos niemal wszyscy obecni po czym powzięto szereg uchwał.

W związku z wniesieniem przez Zrzeszenie podania do Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego w sprawie zezwolenia na otwarcie Gimnazjum Kupieckiego Zrzeszenia Kupców i Przmysłowców w Tarnowie, bawił w poniedziałek dnia 17 bm. w Tarnowie z ramienia Kuratorium wizytator p. Inż. Władysław Witkowski, który odbył z prezydium Zrzeszenia konferencję w sprawach dotyczących otworzyć się mającej szkoły.

Polskie letniska nadmorskie

Z powodu niepewnej sytuacji politycznej frekwencja na letniskach położonych nad Polskim Morzem była słaba. Przez jakiś okres unikano wyjazdu do miejscowości położonych w pobliżu granicy niemieckiej i Gdańska. Obecnie jednak zaszła pod tym względem wielka zmiana. Letniska nadmorskie wypełniają się letnikami z różnych zakątków kraju, którzy nad morzem szukają wytchnienia po całorocznej pracy.

Przełamana została zupełnie psychoza obawy, która ogarnęła niektóre sfery. Narzucona „wojna nerwów" prowadzona jest również w tej dziedzinie ze spokojem i wytrwałością. Zaludnienie się letnisk nadmorskich jest jednym z licznych objawów poczucia pewności i bezpieczeństwa, oraz wyrazem godnej i pewnej postawy ludności, której duchowej równowagi i poczucia bezpieczeństwa nie potrafią podważyć żadne choćby nawet krzykliwe groźby.

Spokój ludności zamieszkałej na Pomorzu sprawia, że pobyt letników nad polskim morzem nie jest niczym zakłócony. Ludność bowiem wybrzeża polskiego — mimo jej sąsiedztwa z „beczką prochu" — nie jest ogarnięta żadną paniką, ani niepokojem. Przeciwnie — pracuje normalnie i spokojnie. Wszelkie przejawy pogotowia wojennego nie tylko nie wywołują niepokoju, ale jeszcze bardziej potęgują jej poczucie bezpieczeństwa i pewności siebie. Dowodem tego poczucia pewności są liczne inwestycje poczynione z funduszów prywatnych, oraz wzmożony ruch budowlany na terenie całego wybrzeża.

Na wybrzeżu polskim panują obecnie stosunki normalne, sytuacja polityczna nie wywarła żadnego wpływu na kształtowanie się życia tamtejszej ludności. Dlatego też ludzie z różnych zakątków kraju z przyjemnością spędzają tam swój urlop. fr.

Aż do uregulowania rachunków...

Przed uzyskaniem mandatu radnego m. Tarnowa p. Henryk Holländer wykonywał dla gminy szereg prac za które przedłożył Magistratowi rachunki. Do dnia dzisiejszego jednak gmina rachunków nie wypłaciła. Natomiast Zarząd gminy uważał za stosowne wystosować do p. Holländra na kilka dni przed ostatnim posiedzeniem Rady pismo, w którym zawiadamia go, że nie może sprawować mandatu radzieckiego, aż do czasu zupełnego uregulowania powyższych rachunków.

Na pismo to p. Holländer w odpowiedzi słusznie zauważył, że Magistrat winien raczej zapłacić mu należność, a tym samym umożliwić mu spełnianie obowiązków radnego.

P. Adam Ciołkosz referentem budżetowym

Na pierwszym posiedzeniu miejskiej komisji skarbowo-budżetowej odbytym pod przewodnictwem p. ławnika Komusińskiego w poniedziałek 17 bm. — p. Adam Ciołkosz został wybrany generalnym referentem budżetowym za rok 1939/40. W ciągu tygodnia komisja skarbowo-budżetowa odbyła kilka posiedzeń na których rozpatrywano preliminarz budżetowy na rok 1939/40.

Miejska komisja rewizyjna

Miejska komisja rewizyjna ukonstytuowała się na pierwszym swym posiedzeniu odbytym we środę 19 bm. w sposób następujący: pp. dr Alfred Agatstein — przewodniczący, inż. Witold Rybakiewicz — wiceprzewodniczący, Kazimierz Kassube — sekretarz.

Budowa kolektora

Zarząd miejski oddał budowę kolektora w ulicach Chyszowskiej, Zyblikiewicza i Klikowskiej, oraz budowę kanału łącznikowego w ul. Wilsona firmie W. Bronikowska za łączną kwotę zł 232 530.

O budowę tanich mieszkań dla pracow. państw.

Zarząd Powiatowej Komisji Porozumiewawczej związków pracowniczych w Tarnowie, którego prezesem jest p. prof. dr Szymański — zwrócił się do Centralnej Komisji Porozumiewawczej z memoriałem o rozpoczęcie akcji budowy tanich mieszkań dla pracowników państwowych, analogicznie do akcji Towarzystwa Osiedli Robotniczych, które za pośrednictwem gmin buduje mieszkania dla robotników.

Okólnik ministra skarbu

Okólnik ministra skarbu z dnia 30 czerwca zezwala na zatrudnianie pracowników bez ograniczenia ich liczby i bez konieczności wykupienia świadectwa przemysłowego wyższej kategorii. Wspomniany okólnik urzędy skarbowe otrzymają dnia 20 bm. i natychmiast zlikwidują sporządzone w okresie od 1 lipca protokuły jako nie posiadające żadnego znaczenia.

Kolonia Stow. Opieki nad biedną

żydowską młodzieżą w Ciężkowicach

Każda praca jeśli ma być skuteczną, musi być zupełną. Taka była myśl przewodnia, która skłoniła Stow. „Opieka nad biedną żyd. młodz. szkolną w Tarnowie" do założenia kolonii letnich dla dziatwy. Zrozumieliśmy bowiem, że nie wystarczy walczyć z nędzą, głodem i zimnem, na które cierpią biedne dzieci w ciągu roku szkolnego — ale nie mniejszą koniecznością jest dać im trochę zabawy, radości i śmiechu, a przede wszystkim więcej słońca i przestrzeni, zapachu pól i lasu, To wszystko właśnie ma dać dziatwie naszej nasza kolonia letnia urządzona w b. r. w Ciężkowicach.

Z największym zadowoleniem podkreślić należy, że organizacja kolonii „Opieki" funkcjonuje precyzyjnie. Za całość i sprawny bieg tej maszyny — mamy na I turnusie 44 dzieci, a 46 będzie na II — odpowiedzialną jest pani Spenadlowa, której ofiarna i niezmordowana praca zasługuje na największe uznanie. Dzielnie współpracują i sekundują jej p. Rosenstock i p. Wasserstein. Posiłki (5 dziennie) są zdrowe, smaczne i sute. Sypialnie hygieniczne, czyste, jadalnia, służąca też za świetlicę piękna, jasna i obszerna. Dzień dzieci zapełniony, często za krótki się wydaje. Rano po umyciu i śniadaniu gimnastyka, wesołe i urozmaicone zabawy na łące, przed obiadem kąpiel. Po obiedzie odpoczynek, potem spacer do szumiącego i pachnącego lasu, zbieranie jagód i tak rzadkich w tym roku grzybów, lub spacer w kwiecione pola, obserwowanie życia owadów, mieniącego się tysiącem barw zachodu słońca. Gdy upał, jeszcze raz kąpiel w Białe. Pogadanki na temat obserwowanych ciągle cudów przyrody i innych poważniejszych zagadnień, a czasem pogadanki całkiem na wesoło, kończące się zwykle głośnymi wybuchami śmiechu.

Obserwując życie i zabawy dzieci na kolonii, łatwo dojść do konkluzji że poza wszystkimi innymi dodatnimi walorami spełnia ona także rolę czynnika uspołecznienia, wyrabia bowiem umiejętność zgodnego i harmonijnego współżycia. Efekt zaś zdrowotny, to zahartowanie dzieci przed zmiennymi wpływami jesieni i zimy, zdrowy, opalony wygląd, znaczny przyrost na wadze, widoczne wprost ozdrowienie uczniów, pogodne i wesołe usposobienie, przyzwyczajenie do czystości i porządku.

Jest obowiązkiem tarnowskiego społeczeństwa dopomóc nam w ciągu roku. Jakby pięknie było, gdyby można było każdego lata wysłać choćby podwójną liczbę dzieci, by korzystać mogły z dobrodziejstw letniej kolonii. Zależeć to będzie od tarnowskiego społeczeństwa.

M. członek Opieki

Ku czci T. Herzla i Ch. N. Bialika

Org. Hitachduth urządziła w sobotę dnia 15 bm. w własnym lokalu przy ul. Tertila 1, akademię żałobną ku czci T. Herzla i Ch. N. Bialika. Przemówienia okolicznościowe wygłosili pp. Leizor Birnbaum i Eliezer Unger.

Z kolonii szkoły „Jabne" w Łowczowie

Dzieci szkoły Jabne spędzają swe wakacje w Łowczowie na wzgórzu nad rzeką Białą. Zdrowe, opalone chłopaki z śmiechem na ustach uganiają się za piłką. Cały Boży dzień upływa na grach i zabawach, wycieczkach i kąpieli. To też apetyty są doskonałe i na gwizd instruktora, wołającego do posiłków stają wszyscy w ogonku, by otrzymać swą porcję. Po tym „birchat hamazon" i znów zabawa.

Dwa razy dziennie rano i wieczorem zbierają się wszyscy przy stole i za swoim „szliach cybur" odmawiają przepisane modlitwy.

Szczególnie uroczysty charakter ma sobota. W tym dniu niema gier, ich miejsce zajmuje „limmud Chumasz i Pirkej Awoth. Obiad i szalosz sudot są urozmaicone śpiewaniem „zmirot", pieśni palestyńskich i ludowych. Sobotę zamyka tradycyjna „hawdala", wreszcie sen i nowy tydzień radości i uciech.

W ubiegłą niedzielę obchodziła kolonia wielkie święto, a mianowicie urządzono uroczystą akademię ku czci dr T. Herzla i Ch. N. Bialika. W dniu tym przyjechało na kolonię dużo gości, a wśród nich patronat i zarząd szkoły. Akademię poprzedził raport org. Haszomer Hadati, która rozbiła w tym dniu obóz na terenie kolonii. Br. p. Bursztyn oddał w zwięzłych słowach hołd pamięci Wielkich Zmarłych i wskazał na symboliczny związek, jaki istnieje między wodzami narodu, a bohaterami realizatorami Ich idei w kibucu Tirat Cwi, obchodzącym właśnie dwulecie swego istnienia. Następnie po odśpiewaniu Techzakny przez chór kolonijny i przywitaniu gości wygłosili uczniowie szkoły Jabne referaty i recytacje okolicznościowe. Chór odśpiewał „Achrej moti" Bialika i Anu olim. Po pięknym przemówieniu prezesa tow. W. Götzlera, kantor p. Weiser odśpiewał Ejl malej rachmim, a po odśpiewaniu Hatikwy zakończono tę podniosłą uroczystość.

M. M.

Tworzymy zapasy żywności

Biuro Polskiego Komitetu Żywnościowego wystosowało apel do ludności o tworzenie zapasów artykułów żywnościowych na okres 2 tygodni, przy czym podało następujący orientacyjny minimalny skład zestawu artykułów żywnościowych dla rodziny 5-cio osobowej na okres dwutygodniowy: mąka 30 kg, groch, fasola 5 kg.. kasza 10 kg., ziemniaki 30 kg., kapusta kiszona 10 kg., cukier 3 kg., marmolada 1 kg., słonina 2 kg., boczek lub żeberka wędzone 1 kg., kawa zbożowa, 0,5 kg, pomidory w butelkach 1 kg., jarzyny świeże 10 kg., sól 1 kg., olej 1 kg., ser suchy, chudy 2 kg.

Do tego dochodzi mleko, którego ilość winna wynosić 5 puszek mleka skondensowanego a 400 grm, w razie gdyby miało ono wchodzić, co nie jest konieczne, w skład zapasów żywnościowych.

Zestaw ten przedstawia równowartość pieniężną około 50 zł, oraz około 3600 kalorii na jednostkę konsumcyjną dziennie. Odchylenia w powyższym składzie 2 tygodniowego zapasu są możliwe a to zarówno ilościowe jak i jakościowe w zależności od zamożności rodziny.

Zwraca się ponadto uwagę, że zgromadzenie zapasów wymienionych wyżej artykułów żywnościowych **nie powinno być dokonane jednorazowo**, a może być realizowane stopniowo aż do osiągnięcia pełnego zapasu. W przypadku użycia części zapasu na bieżące potrzeby należy zapas uzupełnić do jego pełnego składu. Będzie to celowe odświeżenie zapasów, które nikogo nie narazi na straty przez psucie się produktów wskutek długotrwałego ich przechowywania, nie zawsze może w odpowiednich warunkach.

Unieważnia się zgubioną Kartę Przemysłową opiewającą na nazwisko Gewölb Ozjasz Henoch zamieszkały w Tarnowie, Rynek 14.



Wykaz Jizkor

Po zł 2: Wurzlowa, Gansowa, Rubinowa, Maschlerowa. Po zł 1: drowa Jecklowa, Friesowa, inż. Schiffowa, Reichowa, Kleinowa, Weintraubowa, Steiglerowa, Fesslowa, drowa Weissowa, Mondscheinowa, Weintraubowa, Faustowa, Blumenkranzowa, Kossowa, Eisenowa, R. Merzowa, Landmanowa, Schinaglowa. Po 0.50: Orschützerowa, Röwitzowa, Wurzlowa, Lauberowa, Satlerowa, Streimowa, Linzerowa, Perlbergowa, Klahrowa, Weiserowa, Engelbergowa, Lichtigowa, Brandowa, Schächterowa, Volkmanowa, Kirschenbaumowa, Dintenfassowa, Schenklowa, Straussowa, Neugasserowa, Kellerowa, Bornsteinowa, Leiblowa, Batistowa, Kornmehlowa, Sommerowa, Lustgartenowa, Wachskerzowa, Hönigowa, Eisenowa, Holländrowa, Inż. Langerowa, Orschützerowa, Inż. Orschüzerowa, Selingerowa, Flaschenowa, drowa Mendererowa, Müllerowa, Bursztynowa, Kellerowa, Perlmanowa, Straussowa, Lipinerowa, Holländrowa, Spirowa, Faustowa, Ciechanowska, Wachsmanowa, Rimlerowa, Tannenbaumowa, drowa Adlerowa, drowa Offnerowa, Marguliesowa, Feldowa, Löfflowa, Postrongowa.

Wykaz N'darim z Pesach br.

Inż. Leuchter zł 5, dyr. Izak Schönwetter zł 3. Po zł 2: Chaim Landau, Izrael Koch, Dawid Landman, A. Strauss. Po zł 1: B. Bernstein, Zalel Bergman, Leon Borgenicht, Ch. Fenichel, Pesach Mann, Chaim Weiss, Grünbaum, Uszer Schenirer, Trom, Ch. Ormian, Benjamin Faber, Ch. Löffel, Schwarz, Tellerman, Teodor Roth, Bendet Rosenblat, Ozjasz Wurzel, J. Solender, Lichtinger, R. Fenichel, M. Löffel, A. Apfelbaum, Fränkel, Bukspan, Sz. Mahler, Abraham Apfelbaum, Holländer, Mantel, Kannengieser, S. Koch, A. Kannengieser, Izak Hochner, Feiwel Koch, Józef Götz, Zygmunt Fenichel. Po 0.50: Naftali Bergman, Izrael Keitsch, Natan Abend, Toder, Sturmwind, Wenger, Laub, Klein, Fruchthändler, Fenichel, Pinkas Wertheimer, Rubin Goldstein, Symche Temmer, J. Dawid Stiel, A. Rachmil, S. Reich.

Sprostowanie. Szkoła powsz. Safa-Berura zebrała za rok 1938/1939: akcja Hagalila zł 103.60, puszki zł 130.70, datki naucz. zł 81.50, akcja zuaczkowa, zł 43.05, znaczki na świadectwa zł 47.20 razem zł 401.88.

W czerwcu wpłacono za puszki 63.85, grono naucz. 24.45, znaczki na świad. 21.—, razem 109.30.

Ogólny wykaz za miesiąc czerwiec br.

Organizacja Ogólno-Syjon. zł 447.55, (ogólnisyjoniści zł 123.76, Akiba zł 200.16, Hanoar-Hacijoni zł 99.63, Cijonim Baalej-Mikcoa zł 24).

Liga Prac. Palestyny zł 299.40, (Hitachdut zł 62.62, Gordonia zł 147.49, Haszomer-Hacair zł 89.29).

Organizaja Mizrachi zł 225 75, (Mizrachi zł 22.50, Haszomer Hadati 178.25, Hechaluc Hamizrachi 25.—).

Organizacja Wizo zł 40, Hacofeh 47.89.

Szkoły zł 689.19, (Gimnazjum hebr. zł 313.75, Safa Berura (powsz.) zł 212.90, Jabne zł 144 29, Stow. Żyd. Naucz. zł 18.25), razem zł 1749.78.

Walne zebranie syjonistów-rewizjonistów

Walne Zgromadzenie Unii Syjonistów Rewizjonistów odbyło się 24 czerwca b. r. Po uczczeniu pamięci bohaterów poległych w Palestynie, oraz referacie i sprawozdaniach, nad którymi rozwinęła się ożywiona dyskusja, wybrano nowy komitet lokalny, który ukonstytuował się następująco: tow. M. Spielman — prezes, A. Volkman — viceprezes, mgr S. Kaufman i A. Bernstein — sekretarze, Hudes — skarbnik, Blatt, Briller, Gersten, Hiller, inż. Leisten, Strom Sz. członkowie. Komisja rewizyjna: Braun Ch., Kapellner i Schnur. Sąd partyjny: dr Krieger, dr Speiser i Schiff.

Kurs dla nauczycielstwa

Pod przewodnictwem inspektora Zachaczewskiego odbywa się obecnie w Tarnowie 3 tygodniowy kurs humanistyczny dla nauczycielstwa. Referaty na tym kursie wygłaszają insp. Maksoń z Ostrowa, prof. Dąbrowski z Dębicy i prof. Boruch z Tarnowa. Na kurs uczestniczy około 50 osób.

ZŁÓŻ DATEK
na Fundusz Obrony Narodowej

Nowa praca dra Stendiga

Dr Samuel Stendig wydał nową pracę z dziedziny żydowskiej literatury odrodzenia. Monografia p. t. **„Żydowska literatura odrodzenia w Polsce“** jest szkicem bibliograficznym, obejmującym wszystkie książki o nowej Palestynie, encyklopedie i almanachy, historie syjonizmu i biografie Herzla, napisane w Polsce. Autor omawia każde wydawnictwo, niezależnie od języka w jakim się ono w ostatnich latach w Polsce na wspomniany temat ukazało Jest to praca cenna z uwagi na zupełny brak takich wydawnictw żydowskich. Praca ta jest odbitką z Encyklopedii Żydów Polskich, której tom II i III właśnie się ukazał.

Jak poznać fałszywe 20 złotówki

Bank Polski podał do wiadomości, że pojawiły się w obiegu fałszywe 20 złotówki. By odróżnić banknot fałszywy od prawdziwego, należy zwrócić uwagę na kilka zasadniczych cech.

Do takich należy przede wszystkim numeracja, która powinna być ciemnogranatowa, na fałszywym jest ciemnozielona, oraz druk który na falsyfikatach zalewa się u podstawy liter tworząc pod tekstem jakby podkreślenia przerywaną linią. — Jest to widoczne zwłaszcza w napisach: „Warszawa, 20 czerwca 1931 r.“, „Prezes Banku“, „Naczelny dyrektor“ i — „Skarbnik“.

Łatwo również zorientować się w fałszerstwie, obserwując wykonanie głowy kobiecej (Emilii Plater). Cieniowanie twarzy, włosów i kołnierza powinno polegać na liniach kreskowanych, krzyżujących się z sobą, tymczasem na falsyfikacie mamy linie ciągłe i nie krzyżujące się. Pamiętać należy wreszcie, że odkryte falsyfikaty odnoszą się tylko do jednego typu 20 złotówek, mianowicie wydanych w roku 1931.

Kronika

Kino „Apollo“ wyświetla dziś i w dni następne film p. t. „Melodie cygańskie“.

Ofiary Dunajca. 19-letni Edward Gawroń utonął w niedzielę 16 bm. w czasie kąpieli w Dunajcu na terenie gromady Ostrów.

— 20-tetni Jan Schab utonął 16 bm. w czasie kąpieli w Dunajcu na terenie gminy Ilkowice. 20-letni Franciszek Wesołowski z Wójnicza utonął w Dunajcu pod Łukanowicami — 15-letni uczeń II kl. szkoły kupieckiej Roman Sapa utonął w stawie w Krzyżu.

Nieszczęśliwy wypadek. Konstanty Langner zamieszkały przy ul. Zamkowej 3, jadąc rowerem szybko ulicą Tuchowską spadł z roweru, przy czym doznał ciężkie obrażenia na całym ciele i karetką pogotowia odwieziono go do szpitala powszechnego.

Dziecko utopiło się w wiadrze wody. Maria Peca z Skrzyszowa pozostawiła bez opieki swe roczne dziecko, skutkiem czego utopiło się w wiadrze wody.

Piorun zabił kobietę. W Pleśnej piorun zabił dnia 17 bm. 70-letnią kobietę, która pasła krowę w polu.

Kradzież bielizny. Na szkodę Malwiny Faberowej (Limanowskiego 9) skradziono z strychu bieliznę wartości 300 zł.

Za kradzież. Policja aresztowała Mozesa Laufera (Spadzista 9) pod zarzutem kradzieży biżuterii wartości 120 zł na szkodę Róży Lieberman. Skradzioną biżuterię odebrano.

Podpalił dom i popełnił samobójstwo. 43 letni Alojzy Jakubowski z Siemiechowa awanturnik, skazany na 4-letnie więzienie za zabójstwo, pobił swoją żonę, która udawała omdlenie i leżała na łóżku jakby nie żywa. Jakubowski przypuszczając, że zabił żonę, podpalił słomę znajdującą się w łóżku na którym żona leżała, wyszedł z pokoju i zamknął za sobą drzwi na klucz, po czym powiesił się w kuchni. Spłonął dom wraz z Jakubowskim, zaś Jakubowska zdołała wyratować się przez okno.

Za napad rabunkowy. Piotr Nowak został skazany za napad rabunkowy na osobie Teodory Mydlarskiej w Polomei, zaś Józefa Nitkowskiego skazano na 10 miesięcy więzienia za udział w napadzie.

Za zabójstwo. Jakub Staniec przebywał wraz z Julią Kurytką na robotach rolnych w Niemczech. Po powrocie z Niemiec Kurytka urodziła dziecko. Staniec obawiając się następstw — strzelił do niej, skutkiem czego Kurytkówna zmarła nazajutrz. Sąd okręgowy skazał go na 8 lat więzienia.

Ceny ogłoszeń: Strona 350 zł, 1/2 str. 175 zł, 1/4 str. 90 zł, 1/8 str. 45 zł. 1/16 str. 30 zł, 1/32 str. 15 zł. Przed tekstem 100% drożej. Drobne za słowo 30 gr

Prenumerata: Miesięcznie zł 1·10, kwartalnie zł 3·30, półrocznie zł 6·60, rocznie 13.20. Prenumerata zagraniczna miesięcznie zł 1·50

Wydawca i redaktor Chaim Friedman. Drukiem I. Engelberga w Tarnowie